

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. **„Dziennik Wileński”** wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 35 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. **Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.**

Napożenstwo zależne za spokój duszy Koleżanki
Eugenji Dłużniewskiej
odbędzie się z dniem Jej Imiennin dn. 24 XII b. r. w kościele Sw. Trójcy o godz. 10-1 rano

Do numeru dzisiejszego dla czytelników zamieszczeniych załączamy dziś nasz zwykły dodatek niedzielny kulturalno-literacki oraz dodatek świąteczny. W ten sposób czytelnicy prowincjonalni otrzymują dziś numer „Dziennika Wileńskiego” znacznie zwiększony, Dla czytelników w Wilnie dodatki załączymy jutro.

POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW.

WARSZAWA (Pat). W piątek po południu odbyło się pod przewodnictwem premiera Jędrzejewicza posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Komitet przeprowadził dyskusję nad sprawozdaniem ministra spraw wewnętrznych o sytuacji finansowej związków samorządowych oraz o akcji oszczędnościowej w ich gospodarce. Następnie Komitet Ekonomiczny wysłuchał sprawozdania ministra opieki społecznej o stanie pracy nad wprowadzeniem w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym (t. zw. ustawy scaleniowej) oraz powziął uchwałę w sprawie doraźnej pomocy dla głodującej ludności wiejskiej na Kresach. Uchwała ta przewiduje oddanie do dyspozycji Funduszu

Skutki ustawy scaleniowej.

WARSZAWA. Według obliczeń organizacji gospodarczych, realizacja wchodzącej od 1 stycznia 1934 w życie ustawy ubezpieczeniowej scaleniowej obciąży życie gospodarcze w wysokości 70 milionów zł. rocznie więcej, niż dotychczas. Wynika to z tego, że pracodawcy będą musieli opłacać wszystkie stawki ubezpieczeniowe za pracowników, mających niższe zarobki.

Pobory urzędników państwowych.

WARSZAWA. W najbliższych dniach w „Dzienniku Ustaw” będą ogłoszone uchwalone ostatnio rozporządzenia Rady ministrów o zaszerogowaniu pracowników państwowych do grup uposażeniowych, ustalonych w dekrecie Prezydenta Rzeczypospolitej oraz sprawy dodatków lokalnych, funkcyjnych i służbowych. Urzędnicy zaszerogowani zostaną do jednej z dwóch po sobie następujących grup uposażenia, z których jedna ma uposażenie zasadniczo wyższe, a druga niższe od dotychczasowych poborów netto. Pobory netto równają się uposażeniu według stanu z dnia 1-go stycznia 1934 wraz z wszystkimi dodatkami po odliczeniu podatku dochodowego, opłaty emerytalnej i funduszu pracy. Do nauczycieli szkół państwowych stosuje się te same zasady z tą różnicą, że przez połowę netto rozumie się sumę, obliczoną bez dodatku mieszkaniowego. Profesorowie zwyczajni szkół akademickich zostaną zaszerogowani do 4 ej grupy uposażenia, profesorowie nadzwyczajni do 5-tej, kustosz, obserwatorowie, adiunkci itd. do 7-ej, a starsi asystenci do grupy 8-mej. Sędziowie i prokuratorzy w grupie „D” zaszerogowani będą do grupy 1-ej lub 2-ej, w grupie „C” do 2-ej lub 3-ej, w grupie „B” do 3-ej lub 4-ej, w grupie „A” do 4-ej. Dla asesorów i aplikantów sądowych przewidziane są grupy od 7-ej do 10-ej. Oficerowie i szeregowi policji oraz strażnicy granicznej zaszerogowani będą w sposób następujący: generałny inspektor grupa I, nauczyciel i inspektor grupa II, podinspektor III-cia, nadkomisarz IV-ta, komisarz VI-ta, aspirant VII-ma, starszy przodownik VIII-ma, przodownik IX-ta, starszy posterunkowy X-ta, posterunkowy XI-ta.

Dodatki funkcyjne przewidziane są dla funkcjonariuszów państwowych, zajmujących stanowiska kierownicze. Rozporządzenie przewiduje jedenaście stawek tego dodatku od 3000 do 50 złotych miesięcznie. Dla sędziów i prokuratorów wynoszą one od 2000 do 50 zł. miesięcznie. Trzecim dodatkiem, przewidzianym w rozporządzeniach, jest dodatek służbowy. Przywiązany on jest do niektórych stanowisk. W szczególności otrzymują go wszyscy funkcjonariusze policji w wysokości od 450 do 40 złotych miesięcznie. Osoby, pobierające dodatek funkcyjny, nie mogą otrzymywać jednocześnie dodatku służbowego. Osobny przepis określa, którzy funkcjonariusze niżsi są obowiązani do noszenia mundurów w służbie i otrzymują ze skarbu państwa umundurowanie za opłatą 25 procent wartości. Po ogłoszeniu w „Dzienniku Ustaw” tych rozporządzeń, władze przystąpią do zaszerogowania pracowników tak, że do dn. 1 lutego 1934 wszystkie czynności zostaną zakończone. W kołach pracowników państwowych rozporządzenia wykonawcze wywołały wielkie wrażenie. Zwracają m. inn. uwagę, że kategorie najwyższe, do czwartej, ryzykują na tej reformie, podczas gdy niższe stracą. Tak naprz. dotąd prezes Rady ministrów pobierał około 2 tys. zł., obecnie zaś do tego stanowiska będą przywiązane; pensja zasadnicza 3 tys., dodatek służbowy 3 tys. i dodatek warszawski 450 zł. — razem 6450 zł. Stosunek ten zafamuje się dopiero około 4-ej kategorii. Według pogłoszek, ma też nastąpić obniżenie świadczeń emerytalnych.

Rozwiązanie Rady miejskiej w Warszawie?

WARSZAWA. W niedalekim czasie ma podobno nastąpić rozwiązanie Rady miejskiej w Warszawie. Magistrat będzie wówczas zastąpiony przez komisarza rządowego, mającego urzędować do czasu nowych wyborów miejskich. W związku z tem mówi się też o zmianach na stanowiskach kierowniczych poszczególnych działów administracji miejskiej. Podobno najwięcej jest zabiegów o stanowisko dyrektora tramwajów miejskich.

Wielka afera szpiegowska we Francji.

WARSZAWA. Donoszą z Paryża, że materiały śledztwa w sprawie wielkiej afery szpiegowskiej, wykrytej w Paryżu, pozwalają przypuszczać, iż aresztowani w liczbie 10 pozostawali na usługach wywiadu sowieckiego. Banda paryska była w ścisłej łączności z podobną organizacją na terenie Finlandji. Aresztowana Lidja Stahl (Mary Martin) odbywała częste podróże do Helsinek. U aresztowanego również paryżanina prof. Martin znaleziono dokumenty, świadczące o jego zainteresowaniu szczegółami budowy krążowników i pancerników francuskich. Kierowali organacją szpiegowską Lidja Stahl i obywatel amerykański Robert Gordon. Dwaj Rosjanie, podejrzani o udział w bandzie, gdzieś się ukryli. Władze śledcze francuskie są podobno na ich tropie.

Zerwanie rokowań handlowych francusko-niemieckich.

PARYŻ (Pat). Zerwanie rokowań Rzeszy wyraża się cyfrą 150 miliohandlowych francusko-niemieckich wywołało duże wrażenie w kołach przemysłowych i politycznych. Nie należy zapominać, że Niemcy są jednym z najpoważniejszych odbiorców Francji, a eksport francuski do

Porozumienie Simona z Paul Boncourem.

PARYŻ (Pat). W g informacji, pochodzących z pewnego źródła, rozmowy francusko-niemieckie, jakkolwiek nieoficjalnych, wyrok trybunału lipskiego w procesie o podpalenie Reichstagu, który zakomunikowany jakoby już został kanclerzowi Hitlerowi i premierowi

Przypuszczalny wyrok w sprawie o podpalenie Reichstagu.

LONDYN (Pat). Agencja Reutersa donosi, że według wiadomości ze źródeł dobrze poinformowanych, jakkolwiek nieoficjalnych, wyrok trybunału lipskiego w procesie o podpalenie Reichstagu, który zakomunikowany jakoby już został kanclerzowi Hitlerowi i premierowi

Konfiskata majątku socjalistycznego w Niemczech.

BERLIN (Pat). — Na podstawie ustawy o konfiskacie majątku organizacji komunistycznych dyrektora policji w Norymberdze zaszkwestrowała majątek 53 organizacji komunistycznych i socjaldemokratycznych, jak również jednej orga-

Intrygi niemieckie w Jugosławii.

WIEN (Pat). „Reichspost” w korespondencji z Berna podaje informacje, pochodzące z kół dyplomatycznych, w/g których Rosenberg usiłuje obecnie pozyskać Jugosławię dla swoich planów dyplomatycznych. Z jednej strony podburza nacjonalistów słowiańskich w Ka-

Ameryka wprowadza bimetalizm.

LONDYN (Pat). Prezydent Roosevelt ratyfikował porozumienie londyńskie w sprawie srebra, osiągnięte w okresie konferencji ekonomicznej na podstawie wniosku senatora amerykańskiego Pittmana. Jest to — zdaniem kół miarodajnych — pierwszy krok na drodze do bimetalizmu. Prezydent wydał zarządzenie zakupu srebra i otwarcie mennicy dla wybitcia monet srebrnych. Na ten cel przeznaczono 24 miliony uncji srebra, drugie zaś tyle stanowić będzie rezerwa. Cena srebra — jak przypuszczają — ustalona zostanie na 64 i pół centów za uncję, podczas gdy dotychczas cena ta wynosiła 45 centów. Inne kraje produkuj-

Przed beatyfikacją wilnianina.

W dniach najbliższych ma się rozpocząć w księżco-metropolitalnej Kurji Krakowskiej proces t. zw. informacyjny o cnotach świętobliwego Karmelity Bosego, o Rafała od św. Józefa Kalinowskiego. Jako postulator w z sprawie beatyfikacji o. Rafała Kalinowskiego występuje, w imieniu zakonu OO. Karmelitów, o. Benedykt O. Carm. D. O. Rafał Kalinowski urodził się w Wilnie w r. 1835 i otrzymał na Chrzcie św. imię Józef. Po skończeniu szkół poświęcił się karierze wojskowej w służbie carskiej. Gdy wybuchło powstanie w r. 1863, Kalinowski był wówczas w randze kapitana saperów. Zew powstańczy żywym echem odbił się w duszy 28-letniego kapitana. Zrzucił więc carski mundur i, podobnie jak jego bracia, poszedł w szeregi powstańców. W marcu r. 1864 dostaje się jednak w ręce Moskali i, na rozkaz osławionego Murawjewa - wieszateła — ma być rozstrzelany. Sąd wojenny atoli wnosi prośbę do Murawjewa o ułaskawienie ze względu... na świętość Kalinowskiego (sic!), żył bowiem już wówczas w opinii świętości. By nie otaczać go przez śmierć pewną aureolę, Murawjew uwalnia go od kary śmierci. Zostaje skazany na dziesięć lat ciężkich robót w katorgach Sybiru. Przebywał tam jednak tylko cztery lata, do ogłoszenia amnestji. Całe te cztery

Umiał 15 listopada 1907 r. w Wadowicach, jak święty, 20 listopada tego roku odbył się jego pogrzeb w Czarnej koło Krzeszowic przy tłumnym udziale wiernych. Od czasu śmierci, nieprzerwanie pielgrzymują pobożni na grób O. Rafała w Czarnej, doznając wielu łask i cudów, które skłoniły zakon OO. Karmelitów Bosych do wszczęcia obecnie starań o beatyfikację O. Rafała. Wszystkich tych, którzy doznali cudu za przyczyną O. Rafała, OO. Karmelitane w Krakowie proszą o zawiadomienie za pośrednictwem swego ks. proboszcza.

Notariusz Bułharowski.

WARSZAWA. Notariusz p. Stanisław Bułharowski przeniesiony został z Warszawy do Wilna.

Reorganizacja sądów.

Min. Sprawiedliwości przeprowadza reorganizację urzędów sądowych w związku ze skasowaniem szeregu sądów, jak Sądu Apelacyjnego w Toruniu, Sądu Okręgowego we Włocławku itp. Sad Apelacyjny w Poznaniu, wobec dołączenia doń szeregu miejscowości pomorskich, zostaje rozszerzony i składać się będzie z 4 wydziałów.

Rewizje w organizacjach żydowskich.

Z polecenia wiceprokuratora Zielińskiego przeprowadzono kilkanaście rewizji i aresztowań w żydowskich organizacjach filantropijnych i społecznych w Warszawie. Na tem też aresztowano około 70 osób.

Nowe rozruchy na Kubie.

HAWANNA (Pat). Przez całą noc trwała gwałtowna strzelanina w rozmalych częściach miasta. Istnieje możliwość dalszych zamieszek. Nieznani sprawcy dokonali zamachów na trzy pocłagi idące do Howanny, wiozące uczestników manifestacji na rzecz rządu.

REWELACYJNA GWIAZDKOWA ZNIŻKA CEN
Rabat świąteczny.
50% - zaoszczędził każdy 50% - Wszystko na jesień i karnawał - 50% taniej niż wszędzie 50%
tylko do dnia 31-go grudnia r. b. Sprawdzanie cen nie obowiązuje do kupna

Chustki do nosa 0.15	Skórkowe torebki 2.50	SKŁAD KONF. GAL. I TRYKOTAŻY	Koźlerzyki sztywne 0.40	Koszule bajowe prima 3.20
Rejzuszki ciepłe 1.90	Eleganckie rękawiczki 1.75	W. NOWICKI 30 WILNO, WIELKA WŁASNA WYTWÓRNIA obuwia	Krawaty jedwabne 0.50	Szalki wełniane 2.00
Cieple komplety białej białej 4.75	Pończochy przeźroczyste 1.40		Koszule frakowe 4.50	Rekawiczki weł. 1.20
Cieple kombinezony 3.30	Fartuszki szkolne 1.20		Koszule jedwabne 7.90	Pończ. weł. grube 4.75
Sweterki wełniane 8.50	Bluzeczki wianowane 4.50		Pulawery wełniane 3.50	Pończ. sportowe 1.40
Koźlerzyki jedwabne 0.90	Kostjumy narciarskie 11.00		Kamizelki wełniane 7.90	Szalki guma 1.90
Pończ. prima jedwabne 2.75	Koźlerzyki dzienne 1.35		Skarp. przeźroczyste 0.90	Rękawiczki fil. dekousowe 0.90

Przed XVII zjazdem Partii Komunistycznej.

Na dzień 25 stycznia zwołuje Stalin wielki Zjazd Partii Komunistycznej, co w rodzaju sejmu bolszewickiego.

Dzień 25-ty stycznia nie przypadkowo został wybrany — jest to dzień świąt rocznica śmierci Lenina. W tym dniu ma Stalin zdać sprawę z dziesięcioletnich rządów, a zamierza on wystąpić jako tryumfator. Przeciwnicy jego, zarówno z prawicy jak i lewicy: Trocki, Bucharin, Rykow, Tomskij, Sycrow-Lominadze, Slepokow, Riutin, Ejsmont, Smirnow zostali doszczętnie pokonani. Tak zw. „piatiletka” w znacznej części została wykonana, w Rosji powstał cały szereg wprost gigantycznych zakładów przemysłowych, przeprowadzane są olbrzymie roboty ziemne, że wspomniemy ukończony niedawno kanał, łączący Bałtyk z morzem Białym.

W dziedzinie rolnictwa przeprowadzono z nieubłąganą konsekwencją t. zw. kolektywizację.

Dla wyżywienia miast i na cele eksportowe zebrano 20 milionów tonn zboża.

W dziedzinie polityki zagranicznej został zawarty cały szereg traktatów o nieagresji z Polską, Łotwą, Estonią i innymi państwami.

Uznanie przez Stany Zjednoczone, przyjazne stosunki z Francją i Włochami.

Wszystko to jest jedna tylko strona medalu.

Jest jednak i druga.

Niewątpliwie największe sukcesy zdobyła Rosja na polu polityki zagranicznej, zabezpieczyła sobie granice zachodnie — natomiast na wschodzie niebezpieczeństwo japońskie jak wisiało, tak wisi naksztłał miecza damoklesowego.

W dziedzinie uprzemysłowienia niewątpliwie działo się dużo, wiele jest w tym jednak „wsi potiomkinskich”. Ale nawet te fabryki, które przy pomocy zagranicznych inżynierów solidnie zostały zbudowane, albo wcale nie pracują, albo produkują dziesiątą część tego, co powinny.

Kolosalne roboty ziemne, przeprowadzane przeważnie przy pomocy więźniów politycznych, pochłonęły dziesiątki tysięcy istniejących ludzkich, dziesiątki tysięcy ofiar najstraszliwszego terroru.

Kolektywizacja wsi została w 60 proc. dokonana, ale też i zrzurowana została gospodarka rolna.

Tysiące traktorów, siewników i żniwiarek, sprowadzonych za olbrzymie pieniądze, skutkiem nieumiejętnej obsługi, nieodpowiednich warunków poniszczono, przedstawiają dziś wartość starego żelastwa.

Zdolano wprawdzie zebrać 20 milionów tonn zboża, ale bynajmniej nie z kolektywów, które nie wystarczają nawet na własne potrzeby, lecz właśnie od przesiedlonych, „epionych „kułaków”. Zdobyto zaś te 20 milionów tonn przy pomocy najbardziejniebezpiecznej rekwiizycji i ekspedycji karnych. Wios została ogołocona doszczętnie, na olbrzymich przestrzeniach żywej ongiś Ukrainy panuje głód najstraszliwszy, szerzy się ludożerstwo, miliony umierają w mękach, miliony zagrożone są śmiercią głodową.

Wie o tem Rosja cała, chociaż oczywiście nikt nie waży się pisać, wie też i Stalin, to też wbrew pierwotnej praktyce, kiedy zwoływano zjazdy co najmniej raz na rok, niekiedy dwa razy — Stalin nie czynił tego od roku 1930. Dłużej zwieka nie można było, więc Stalin zdecydował się na zwołanie kongresu.

Zanim jednak nadejdzie termin 25 stycznia, prowadzona jest gorączkowa „czystka” w celu usunięcia wszelkich opozycyjnych elementów, uniemożliwienia w zarodku wszelkiej, chociażby najstuszej krytyki. Zanim zbierze się ów zapowiedziany wielki zjazd, odbywają się liczne, lokalne konferencje. Konferencje te są jakgdyby siem, przez które przechodzą delegaci na zjazd.

Przygotowania gorączkowe prowadzone są też w różnych instytucjach sowieckich. Wydano hasło, że na zjeździe komunistycznym wszystkie przedsiębiorstwa, wszystkie fabryki przedstawicieli muszą swe sukcesy na polu rozbudowy i organizacji. Na całym terenie ZSSR rozpoczęło się współzawodnictwo. Prawo przemawiania na zjeździe uży-

Z prasy

„Ludzie potrzebni”.

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Mysl Narodowa” bardzo ciekawy artykuł Romana Dmowskiego.

Na wstępie stwierdza Dmowski, iż każde warunki bytu politycznego i społecznego wytwarzają swoisty typ człowieka, który w danych warunkach najlepiej robi karierę materialną i wysuwa się na czoło społeczeństwa.

Doba przedwojenna wytworzyła typ człowieka, którego określił Dmowski mianem „komiwojażera”. „Jest to człowiek, którego zadaniem, celem, interesem, ambicją jest jaknajlepszy towar sprzedać jaknajlepiej.”

Typem komiwojażera byli zarówno przemysłowcy, kupcy bankierzy, jak i literaci, uczeni, politycy. „Typ komiwojażera doszedł do największej doskonałości w momencie, w którym się zalałamy podstawy jego panowania.”

W wyniku przewrotu, ogarniającego wszystkie dziedziny życia naszego świata, przedewszystkiem rozwija się złudzenie, że to jest typ najrealniejszy, najlepiej rozumiejący dzisiejszą rzeczywistość. On niktyleko nie rozumie, a nawet nie zna przeszłości, jego nie obchodzi przyszłość: myślenie jest opowiadane przez teraźniejszość — sama wszakże w najmniejszej mierze nad nią nie panuje.”

Zarówno podczas wojny, jak i po jej zakończeniu władza nad narodami spoczywała w ręku ludzi typu komiwojażerskiego.

Stanęli oni całkiem bezradni wobec zagadnień, które wysunęły się na czoło w dobie powojennej.

To też niewątpliwie grozi im za gładą, gdyż nie uznają oni podstaw nowego życia i tylko krwawo bronią swej władzy.

Ale ludzie szukają wyjścia z tragicznego położenia z pominięciem rządzących komiwojażerów.

„Tworzą się całe armie polityczne, które umiają odnosić zwycięstwa nad rządzącymi przeciwnikami. Zwyciężają tam, gdzie mają za sobą liczbę i energię polityczną, zdolność organizacji, wreszcie poczucie rzeczywistości, umiejętność oceny położenia i użycia środków, najodpowiedniejszych w istniejących warunkach.”

Ale nawet w tych zwyciężających dziś armjach jeszcze panuje typ człowieka kończącej się doby, pod niejednym względem typ komiwojażerski.

Jeśli polityka, która dziś nad światem zapanowała, ma wydobyc świat można jeszcze uważać za ostateczną.

Jeśli polityka, która dziś nad światem zapanowała, wydobyc świat z obecnego chaosu, musi ona wysunąć na czoło ludzi całkiem odmiennego od dotychczasowych typów.

„Życie dziś woła o ludzi rzetelnych, mających szeroki widnokrąg polityczny, o ludzi, którzy umiają się gruntownie uczyć, zdolni są wgrzyźć się głęboko w zagadnienia dzisiejszej, przełomowej doby, ludzi, którzy w swym rozumie i swem sumieniu znajdują siłę do otrząśnięcia się ze starych pojęć i starych nalogów i do zakładania nowych podwalin życia.”

To są ludzie przedewszystkiem potrzebni w dzisiejszej dobie — potrzebni nie tylko u steru ogólnego, ale i w kierownictwie spraw poszczególnych.”

Zmiany w przepisach o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Dowiadujemy się, o uchwalonym przez radę ministrów w dniu 19 ym b. m. projekcie ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Charakter pewnego ograniczenia dotychczasowyh uprawnień mają przepisy o zmniejszeniu renty sterowej w przypadkach, gdy ubezpieczeni pracują zarobkowo, a nie przebywają w ubezpieczeniu 30-tu lat, oraz przepisy uzależniające wysokość jednorazowej odprawy od długości okresu ubezpieczenia, przez wysokość tych odpraw ulegnie zmianie.

skają tylko te zakłady, które przed ustanowionym terminem wykonają przepisany plan.

Z partii wyklucza się dziesiątki tysięcy ludzi, którzy nie mogą zyskać sobie zaufania. Nie bierze się pod uwagę dawniejszych zasług dla ruchu komunistycznego. „Wycyzszone” i aresztowane zostały osoby, które w sowieckich przedsiębiorstwach i instytucjach zajmowały wysoki i odpowiedzialne stanowiska.

Również na Białej Rusi prowadzona jest obecnie „czystka” i to nadzwyczaj gruntowna. Na plenarnym posiedzeniu centralnego komitetu białoruskiej partii komunistycznej, które odbywało się w tych dniach w Mińsku, omawiane były te same kwestje, które stanowiły porządek dzienny obrad komitetu ukraińskiej partii komunistycznej. Wielką uwagę poświęcono przywódcy białoruskiego ruchu narodowego, Ignatowskiemu. Przeciwni mu już dawno wszczęto kampanję, jako przeciwko ideowemu

Ludzie tacy, zdaniem Dmowskiego, w żadnym kraju naprawdę jeszcze się nie pokazali.

„Z chwila, kiedy się zaczęły ukazywać, można będzie powiedzieć, że cywilizacja nasza jest ocalona.

Cała nadzieja w młodych pokoleniach.”

Wśród naszej młodzieży niewątpliwie istnieje poczucie wielkich przemian i gotowość do pracy i walki o przebudowę życia.

„Te pokolenia muszą, wydać nowych ludzi, którzy nowymi pójda drogami. Ale wydadać ich tylko wtedy, gdy zrozumieją, że pierwszym zadaniem przygotowującego się do życia człowieka jest wielka, nie cofająca się przed żadnymi wysiłkami, bohaterska praca nad sobą.

W chwili głębokiego przełomu, wymagającego tak wielkiej twórczości w życiu, człowiek będący imitacją ludzi ubiegłej doby, może być tylko „zjadaczem chleba.”

Kondotjerzy i waleci.

Także o „typach” ludzi pisze toruński „Słowo Pomorskie” polemizując z prasą sanacyjną na temat walk politycznych.

Autor artykułu stwierdza, iż może być dumny z tego, że o obozie narodowym, do którego należy, ma możność zawsze pisać otwarcie.

„Dumni jesteśmy, że należymy do obozu, który ma odwagę i może sobie pozwolić na publiczną, szczerą analizę swych poczynań, zarówno silnych, jak słabszych stron swej działalności. My się światła dziennego nie boimy, „używanie” w atmosferze stęchłych żaułków postawiając innym.”

Im więcej prasa sanacyjna ujada na oboz narodowy, tem lepszy to znak:

„Co kilka tygodni zapowiada ona „ostateczny” już upadek i skon „endecji”, ale jakob bez przerwy musi z nią, i to prawie wyłącznie z nią wojować, a „endecja” nie tylko nie „kona”, ale jej się wiedzie wcale nie najgorzej. I przedewszystkiem oboz narodowy jest zawsze sobą, stoi sobą i swoją idzie drogą, służąc sprawie publicznej, sprawie narodowej, sprawie państwowej.”

A jakież jest ideowe oblicze sanacji?

„Mieni się wszystkimi „wdziękami” i barwami, poczynając od błękitu konserwatywno-monarchistycznego, a kończąc na czerwieni „narodowego” i nawet międzynarodowego komunizmu.”

Czem są mimo tych krańcowych rozbieżności stoi oboz sanacyjny?

„Obfitością złobu, który ich karmi — dosyć, często aż do obrzydliwości. Są tam oczywiście także ludzie ideali, ale liczba ich jest znikoma skromna; natomiast niezliczone owy brędogo i najprzeróżniejszych mianach, to wszystko kondotjerzy, względnie zwykli waleci Jej Królewskiej Mości „Sanacji”.

Jedni wojują i wojują, drudzy czyszczą i czyszczą bukiel, a jednym i drugim to się sownie oplaca. Niektórym więcej, niż sownie; pilniują niejednego złobu, lecz kilku; tysiączki do kieszeni płyną i płyną, a towarzyszy temu szum słów „wzruszających” o biedzie ludu wileńskiego, o nędzy robotnika, o głodzie bezrobotnego...”

Oboz „sanacyjny” — ta, z małemi wyjątkami, — oboz kondotjerów i waleatów. Odebrać im złob, a rozleci się to towarzystwo na cztery wiatry, „wspaniali gmach” zaś „sanacji” zawali z traskiem i hukiem, jakiegoś świat i Korona Polska nie były świadkiem.

To jedna z przyczyn, dla których taka istnieje przepaść między obozem sanacyjnym i Obozem Narodowym.”

Redukowanie rent starczych — jeżeli uprawniony pracuje — ma wejść w życie według projektu dopiero w pewien czas po wydaniu ustawy.

Sprawa ukraińskich drużyn harcerskich.

Pod przewodnictwem wojewody Grażyńskiego odbędzie się konferencja naczelnych władz harcerskich, na której omawiana będzie sprawa ukraińskich drużyn harcerskich na terenie Polski.

Kilka takich drużyn należy już do związku harcerstwa, a kilka znajduje się jeszcze poza związkiem.

Numerus clausus dla żydów w adwokatuzie austrackiej?

Pisma wiedeńskie donoszą, iż rząd austracki przygotowuje nową ustawę o adwokatuzie, zawierającą takie ograniczenia, iż faktycznie stanowiąc numerus clausus dla żydowskich adwokatów i aplikantów.

W kołach stronnictwa rządowego wiadomości tej ani nie potwierdzają, ani nie dementują, przyznając przytem, iż istotnie przewiduje się pewne ograniczenia przy przyjmowaniu nowych adwokatów i aplikantów.

W tej sprawie prowadzone są narazie rokowania z zainteresowanemi instytucjami.

Równocześnie konferencja adwokatów aryjskich uchwalila wezwanie rząd, aby nowa ustawa o adwokatuzie przewidywała numerus clausus dla żydów. Charakterystycznym jest, iż do organizacji tej należą członkowie stronnictwa rządowego a nawet ministrów.

W dobrze poinformowanych kołach izby adwackiej wiedzają o tendencjach rządowych do ograniczenia numerus clausus.

Pacyfikacja Bałkanów.

Po wizycie bułgarskiej pary królewskiej w Białogrodzie.

Białogrod, w grudniu.

Zakończenie rozmów pomiędzy ministrem spraw zagranicznych Jugosławii Jęwticzem a bułgarskim ministrem spraw zagranicznych Muszanowem, jakie miały miejsce podczas oficjalnej wizyty bułgarskiej pary królewskiej w Białogrodzie, spełniło wszelkie oczekiwania, jakie pokładano w tym ważnym etapie rozwoju sytuacji politycznej na Bałkanach.

Wynik rokowań streścić można następująco: Przedewszystkiem wyjaśniła się polityczna atmosfera pomiędzy Jugosławią a Bułgarią. Wywodziła z treści toastów, jakie wzniesli obaj królowie na uroczystym przyjęciu w królewskim zamku białogrodzkim, jak również z faktu, że bułgarska para królewska wzięła udział w różniny uroczystości z okazji 45-lecia urodzin króla Aleksandra. Udział pary królewskiej w tej uroczystości był przeto żywo komentowany w kołach politycznych, bowiem świadczył to o zacieśnieniu węzłów przyjaźni pomiędzy obiema dynastjami. Wyjaśnienie politycznej atmosfery podkreślił również premier bułgarski Muszanow we wszystkich swych oświadczeniach wobec dziennikarzy zagranicznych i miejscowych.

Wreszcie oficjalny komunikat, wydany po zakończeniu wszystkich rozmów, konstatuje, że po obu stronach panuje zgodność poglądów i oba państwa uznają konieczność pokoju, jak również szczerę i trwałą współpracę, aby zapewnić wzajemne serdeczne i przyjacielskie stosunki.

Inwazja niemiecka do Anglii.

W swojej książce p. t. „Przestrzeń i lud w wo nie światowej” profesor Banse, wykładający nową wiedzę z katedry uniwersyteckiej t. zw. „Wehrwissensch.ft” (nauka o rzemiołstwie wojennem), autor poddaje m. in. krytyce ówczesną taktykę i strategię wojenną Niemiec w r. 1914-18 i przy tej okazji wypowiada swoje (i niktyleko swoje) opinie o „wolnem od błędów kierownictwie wojennem w przyszłości”

W rozważaniach tych bierze prof Banse pod uwagę możliwości na jazdu Niemców na Anglię i stwierdza wielki jego zdaniem bład, jaki popełniło dowództwo niemieckie podczas wojny światowej, nie podejmując ataku i desantu na południowe wybrzeże Anglii. Profesor Banse pisze tak:

„Na największą uwagę zasługuje południowe wybrzeże Anglii ze względu na najłatwiejszy doń dostęp z kontynentu oraz na istnienie „stolicy państwa na tym terenie. Zwalazcza zwraca uwagę półwysep Norfolk-Suffolk który naskutek konfiguracji rzek, błot i linii brzegowej jest prawie odcięty od trzonu Brytanji i topograficznie przedstawia tego obszaru-wyspy musi zwracać na siebie uwagę jako idealny wprost teren dla desantu armji inwazyjnej, z którego można wyciągnąć dłoń zbrojną zerówno po Londyn, niebronony z tej strony, jak i środki uprzemysłowane prowincje Anglii.”

„Wybrzeża Anglii i Irlandji liczą ogółem 11,000 km. długości, ale o ile chodzi o flotę wojenną angielską, posiadają tylko dwa punkty, nadające się do inwazyj nieprzejazdowej i desantu, a mianowicie półwysep Norfolk Suffolk oraz pół-

To wyjaśnienie polityczne atmosfery było potrzebne, aby można było przystąpić do konkretnego rozważania różnych zagadnień, dotyczących obu państw.

Oficjalna wizyta bułgarskiej pary królewskiej w Białogrodzie jest oczywiście przedmiotem żywego zainteresowania tak białogrodzkich jak i sofijskich kół politycznych. Wskazuje się zwłaszcza na to, że wiosną oczekiwać należy całego szeregu wizyt polityków i mężów stanu. Oczekuje się też, że jugosłowiański król odda wizytę królowi Borysowi. Postanowiono już teraz, że wiosną uda się wycieczka parlamentarzystów jugosłowiańskich do Sofji a bułgarskich do Białogrodu.

Powróćmy do Sofji, bułgarski premier Muszanow oświadczył wobec przedstawicieli jugosłowiańskiego biura prasowego „Avala”, że z Jugosławji przywiózł jaknajlepsze wrażenia. Premier wyraził pełne zadowolenie z rozmów z członkami rządu jugosłowiańskiego i przekonań, że rozmowy te przyniosą korzyści zarówno Bułgari jak i Jugosławji i przyczynią się do utrwalenia pokoju na Bałkanach. Prasa sofijska poświęca wizycie króla bułgarskiego w Białogrodzie dużo uwagi. Organ rządu bułgarskiego „Zname” konstatuje, że sam fakt spotkania się królów jest wielkim plusem w nowej polityce zbliżenia obu państw. Porozumienie, którego granice są wprawdzie jeszcze niewielkie, jest dziełem historycznym, dziełem pokoju na półwyspie bałkańskim.

Zgon znakomitego uczonego.

WARSZAWA (Pat). W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie profesor Stanisław Ptaszyński, naczelny dyrektor Archiwum Państwowego w Warszawie.

Odroczenie wyborów na Śląsku.

W komisji administracyjno-samorządowej Sejmu śląskiego postanowiono odroczyć wybory komunalne na Śląsku na przeciąg dwóch lat.

P. Mastek chory.

Rodziny b. więźniów brzeskich, przebywających w więzieniu mokotowskim, zwróciły się za pośrednictwem obrońców o zezwolenie na widzenie się przed świętami ze skazanymi.

Pos. Mastek, który jak wiadomo cierpi na cukrzycę, czuje się coraz gorzej. Obrońca p. Mastka czyni starania o przeniesienie go z celi do szpitala, a następnie o uzyskanie urlopu zdrowotnego.

Za co aresztowano p. Michalskiego?

W ubiegłą środę koło godz. 19-jej przodownik policji Nr. 136 aresztował na pl. Trzech Krzyży (róg Nowego Świata w Warszawie) p. Aleksandra Michalskiego, który kolportował ulotkę, nawołującą do kupowania w polskich sklepach. Ulotka ta nie została skonfiskowana przez władze.

Gdy p. Michalskiego odprowadził przodownik Nr. 136 do komisariatu spotkano służbowego komisarza, który polecił zwolnić p. Michalskiego. O zajściu spisano protokół.

Znowu aresztowania.

Wedle doniesienia warszawskiej prasy żydowskiej nieznaną sprawcy rzucili kilka butelek z jakimś niszczącym płynem do owocarni żydowskiej przy ul. Wiejskiej. Według doniesień tejże prasy w ciągu czwartku policja dokonała szeregu rewizji i aresztowań wśród „endeków”.

Wyrok przeciwko członkom bandy zbrojeckiej.

WARSZAWA (Pat). W dniu dzisiejszym Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie 6 oskarżonych o rozbój i morderstwa, popełnione przez nich w bandzie w latach 1922 — 24 w Łomżyńskim.

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Łomży, skazujący Czesława Raczkowskiego i Adama Bidzińskiego na karę śmierci, dalej zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego, skazujący Jana Wśniewskiego na 15 lat więzienia, a Mikołaja Drewnowskiego na 5 lat więzienia. Na mocy tego wyroku Sąd Apelacyjny Zygmunt Raczkowski został zwolniony od kary, a Olga Karolin-Raczkowska została uniewinniona.

Sprawa Sochackiego Sensacyjny proces 9 polskich komunistów w Moskwie.

Do Warszawy nadeszły nowe wiadomości w związku z głośną sprawą b. posła komunistycznego na Sejm polski, Sochackiego, którego aresztowanie wywołało duże poruszenie wśród skrajnej lewicy w Polsce.

Jak się obecnie okazuje, poza Sochackim aresztowano jeszcze 8 polskich wybitniejszych działaczy komunistycznych, zajmujących rozmaite stanowiska w sowieckich instytucjach. Aresztowania obejmują między innymi Musawę, ale i inne miejscowości ŁoRR; między innymi aresztowano komunistę polskiego, Skarba, prezesa Komisji Oświatowej Sowietu w Czerniobowie, na Ukrainie.

Podobno G. P. U. zarzuca Sochackiemu i aresztowanym należenie do wspólnej organizacji o charakterze sabotażowym. Wielki proces o charakterze demonstracyjnym zapowiadany jest już na miesiąc styczeń. Nie jest jednakże wykluczone, że część aresztowanych sądzić będzie jawnie przez kolegium G. P. U.

Zaginięcie p. Szturm de Sztrema.

Prasa warszawska zamieściła wiadomość o zaginięciu naczelnika wydziału prawnego funduszu bezrobocia, Witolda Szturma de Sztrema, który przybył do Wiednia w dniu 10 bm. i zatrzymał się w jednym z hoteli na Josestadt. P. Szturm opuścił tego samego dnia hotel, oświadczając portjerowi, że odbywa wycieczkę i prosić go o zatrzymanie korespondencji do jego powrotu. Ponieważ do tej pory p. Szturm nie powrócił, policja wiedeńska wszczęła dochodzenie w sprawie, że padł on ofiarą jakiegoś nieszczęśliwego wypadku.

Zatrudnij pracownika Polaka.

Sekcja Pracy (Metropolitana 1, II-gie piętro, pokój Nr. 4) szuka i dobre go i sumiennego pracownika.

TRZY PRZEMÓWIENIA SEJMOWE PROF. DR. WACŁAWA KOMARNICKIEGO O PROJEKcie REFORMY SZKOŁ AKADEMICKICH p. t.: W OBRONIE KULTURY NARODOWEJ I WOLNOŚCI NAUKI Skład główny Dom Śląski w Warszawie. Do nabycia w „Dzienniku Wileńskim” Cena 1.50 gr.

DRUKARNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty drukarskie Broszury, tabele, zaproszenia, afisze okolicznościowe, listy, wizytówki Ceny konkurencyjne. WILNO, MOSTOWA 1. TEL. 12-44 Pijacy — do obozów koncentracyjnych. BERLIN (Pat). Kierownictwo partji narodoowo-socjalistycznej w Ulm nasutek szerzącego się ostatnio wśród ludności państwa, zapowiedziało internowanie nalogowych pijaków w obozach koncentracyjnych. nia dostępu do adwokatuzie w tym zwadzie. Nie sądzą jednak, aby rząd posał na sie tak daleko, jakby tego pragnęły zamaskowane organy narodowego socjalizmu.

